

Przed meczem na zewnątrz stadionu pojawił się transparent, który już wcześniej dawał do zrozumienia, jak były trener Giallorossich zostanie przyjęty na Olimpico: "Mały człowieku, oto znowu jesteś... Godny reprezentant w swoim nowym klubie. "

Kiedy wszedł na boisko, rozległy się okrzyki radości, aż do najważniejszego momentu wieczoru: w drugiej połowie Curva Sud zaczęła wznosić okrzyki, które nie były zbyt uprzejme wobec Spallettiego, który podniósł rękę z otwartą dłonią, prawie jakby chciał powiedzieć "dziękuje".

W tym momencie stadion zaczął skandować dla Francesco Tottiego, "Totti Totti gol"-otwarcie stając po stronie byłego kapitana: tak, bo właśnie tej historii część kibiców Romy nie może przełknąć.

"Przyśpiewki były skierowane do mnie, a ja podniosłem rękę" - powiedział po meczu Spalletti, komentując ten epizod. "Mam wspaniałe wspomnienia, a każdy reaguje jak chce".

Autor: Burdisso